

NASZA

NOTRE TRAVAIL

MENSUEL

ORGANE DES TRAVAILLEURS
CHRÉTIENS POLONAIS

PRACA

ORGAN POLSKICH PRACOWNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

Ofiary kopalni

KAŻDY pracownik, bez względu na to, w jakim pracuje zawodzie, narażony jest na wypadki przy pracy. W jednych gałęziach produkcji to niebezpieczeństwo jest większe, w innych mniejsze. Jest rzeczą ogólnie znaną, że praca górnika, pracującego pod ziemią, jest jedną z najbardziej wystawionych na niebezpieczeństwo. Statystyki wykazują, iż co rok jest tych wypadków, i to najczęściej wypadków śmiertelnych, bardzo dużo. Ale na ogół ludzie, którzy sami nie pracują w kopalni, albo którzy nie mają tam swych bliskich, nie zwracają wiel-



kiej uwagi na to, kiedy w gazecie znajdą wiadomość o takich pojedynczych wypadkach. Dopiero trzeba tak wielkiej katastrofy, jak ta, której ofiarą było 21 górników, którzy zginęli w kopalni Avion koło Lens w nocy z 1-go na 2-go lutego, żeby znowu poruszyć trochę opinie, żeby ludzie zdali sobie sprawę z tego wielkiego samozaparcia się górników, którzy w pełni świadomości niebezpieczeństwa, jakie stale na nich czyha, wydzierają ziemi węgla, tak potrzebny i przemysłowi i rodzinom.

OKAZUJE się, że kopalnia w Avion jest wyposażona w najbardziej nowoczesne urządzenie do wykrywania tego wielkiego wroga górników, jakim jest „grisou”. A mimo to katastrofa — i to największa od czasu wojny na terenie Francji — nie została nawet zasygnalizowana na czas przez aparaty rejestrujące procent gazu. W tej katastrofie zginęli ci górnicy, którzy przygotowywali pracę na dzień następny dla 200 swoich kolegów. Zostali zabici wszyscy. To samo mogło spotkać tych, którzy na drugi dzień mieli zejść do kopalni. Widać z tego, jak jeszcze jest wiele do zrobienia na odcinku bezpieczeństwa pracy. Jest to jedno więcej ostrzeżenie dla tych, którzy bardziej zwracają uwagę na wzrost produkcji aniżeli na zwiększenie środków bezpieczeństwa.

POMIMO to, że węgiel jest zastępowany coraz bardziej przez inne źródła energii, długo jeszcze górnictwo brać będzie schodziła do kopalń i będzie tam stale narażona na niebezpieczeństwo. Znana jest solidarność wewnętrzna stanu górniczego. Najlepszym oddaniem hołdu ofiarom tej nowej wielkiej katastrofy kopalnianej będzie pogłębienie solidarności pracowników wszystkich zawodów.

+P6446



KRONIKA HOLANDII



Ponowna podwyżka świadczeń socjalnych

Z dnia na dzień zmieniają się sumy wysokości uposażeń społecznych, jedna podwyżka jeszcze nie jest zatwierdzona a już z prasy i radia, czy też z telewizji, dowiadujemy się o nowych podwyżkach.

Dnia 27 stycznia 1965 r. wprowadził minister Veldkamp podwyżkę świadczeń socjalnych o 3 proc. Podwyżka ta wchodzi w życie od dnia 1 stycznia 1965 r.

Jako podstawę do wysokości tej podwyżki wzięto przewidywaną ogólną

podwyżkę zarobków na rok 1965, która to przecięnie będzie wynosić 3 proc., nie licząc 2 proc. podwyżki, które będą wypłacone jako kompensacja za podwyższenie premiovania na pensję starości (obecnie: 10,2 proc. od zarobku).

W wypadku, gdyby podwyżki zarobków były wyższe od tych, jakie się obecnie przewiduje, wtedy to będą socjalne uposażenia w tym samym stosunku podwyższone.

Z dniem 1 stycznia br. będą socjalne uposażenia tak wyglądały:

| | Rocznie Fl. | Miesięcznie Fl. |
|---|-------------------|--------------------|
| Pensja starości A.O.W. — żonaci | 3 756,— | 313,— |
| Pensja starości A.O.W. — samotni | 2 628,— | 219,— |
| Wdowy z dziećmi | 3 756,— | 313,— |
| Wdowy bez dzieci | 2 628,— | 219,— |
| Sieroty do 10 lat | 834,— | 69,50 |
| Sieroty od 10 do 16 lat | 1 254,— | 104,50 |
| Sieroty od 16 do 27 lat (inwalidzi lub studiu- jący) | 1 626,— | 135,50 |
| Renty inwalidzkie: | | |
| Klasa A | 5 178,— | 431,50 |
| Klasa B | 4 212,— | 351,— |
| Klasa C | 3 240,— | 270,— |
| Dodatek dziecięcy: | | |
| | Kwartalnie | |
| Na 1-sze dziecko | 83,46 | |
| Na 2-gie i 3-cie dziecko po | 91,26 | |
| Na 4-te i 5-te dziecko po | 124,02 | |
| Na 6-te i następne dzieci po | 138,94 | |

Ogólne prawo pomocy

Z dniem 1 stycznia 1965 r. przestało istnieć tak zwane prawo biednych (Armenwet). Z datą tą skończono z jałmużną dawaną biednym ludziom. Od nowego roku, ujęto to prawo w paragrafy pod tak zwanym prawem ogólnej pomocy, które to nakłada na zarządy gminne obowiązek pomocy finansowej ludziom, którzy nie mają dostatecznych środków utrzymania.

Kiedy i kto ma prawo do tej pomocy:

Przestarzały „Armenwet” z 1912 roku pomagał wtedy dopiero, gdy już nie było wyjścia z sytuacji, gdy już wszystkie kościelne i prywatne organizacje charytatywne nie mogły nadażyć w pomocy; wtedy to, po długich prośbach, pomagała gmina.

Obecnie przejdzie to dużo sprawniej i bardziej po ludzku: już nie będzie trzeba chodzić w podartych ubraniach lub też przymierać z głodu, aby być wspomaganym.

Według danych statystycznych, mamy w Holandii około 40 000 ludzi, którzy przebywają w różnych zakładach, czy też sanatoriach, a którzy nie mogą swych kosztów utrzymania pokrywać. Znajduje się też ponad 75 000 rodzin, które nie mają dostatecznych dochodów.

Oto kilka przykładów, w jakim wypadku można otrzymać pomoc:

— Rodziny, które z powodu choroby lub inwalidztwa, czasowo lub też na stałe, mają za małe dochody.

— Staruszkowie, którzy nie mogą pokrywać kosztów utrzymania pobytu w domu starców.

— Rozwiedziona lub opuszczona kobieta, która nie ma możliwości pracować zarobkowo i która posiada niewystarczające dochody.

— Rodziny, lub ludzie, którzy przez przypadek są zmuszeni do pokrywania wielkich kosztów, które to nie będą pokrywane przez ubezpieczenie, a których nie są w stanie sami pokrywać. Tak na przykład, gdy dziecko musi być pielęgnowane w jakimś zakładzie lub sanatorium, a rodzina ma trudności z pokrywaniem tych kosztów.

— A i nawet wtedy, gdy małżeństwo staruszków, przez długie miesiące zimowe, wszystkich kosztów opalu nie może pokrywać.

Co do najpotrzebniejszych kosztów utrzymania, to do nich zalicza się takie, jak np.:

— Abonament za gazetę, koszty przejazdu autobusem lub tramwajem, specjalne wydatki na odzież, życie na diecie specjalnej, lub też nabycie protez.

Nie odbiera prawa do pomocy fakt, że dzieci zamieszkałe u rodziców zarabiają, lub też że staruszkowie mają trochę zaoszczędzonych pieniędzy — nie będą musieli tych oszczędności najpierw wydać, aby być wspomaganymi. Prawo to jest bardzo daleko idące.

Jak się o tę pomoc starać?

Zapytanie o pomoc finansową można ustnie albo piśmiennie wnieść do gminnych socjalnych urzędów lub, w małych miejscowościach, bezpośrednio do gminy. Przytym należy krótko i wężlowato podać wszystkie motywy, dlaczego się o pomoc zwraca.

Motywy te będą bardzo pobieżnie kontrolowane i w przeciągu miesiąca odpowiada gmina na to zapytanie. W razie odmowy, będzie przy odpowiedzi także powód odmowy wyszczególniony. Zainteresowany ma wtedy prawo złożyć reklamację, nie tylko w razie odmowy, lecz także gdy wysokość zapomogi nie odpowiada osobie uprawnionej.

Gdy gmina na tę reklamację też odmownie odpowie, można się wtedy zwrócić do „Gedeputerde Staten” a nawet iść dalej aż do królowej.

Co to jest ?

- Co to jest Rosja Sowiecka ?
- To jest Ameryka ubogich.

Wspólnota Europejska

C.E.C.A. u progu 1965 roku

Z ogłoszonych na koniec roku 1964 cyfr wynika, że rok ten był dla przemysłu stalowego i węglowego pomyślniejszy, aniżeli rok 1963. Pomimo więc całego szeregu trudności można ogólnie powiedzieć, że rok 1965 zaczyna się pod lepszym znakiem, aniżeli 1964.

Nie oznacza to jednak wcale, że koniunktura będzie nadal pomyślna. I dlatego Wysoka Władza C.E.C.A. wskazuje na konieczność zachowania pewnej rezerwy w planach tych obu przemysłów.

Stal

Trzeba podkreślić, że poprawa sytuacji nastąpiła przede wszystkim na odcinku przemysłu stalowego.

Podczas gdy od 1959 roku do 1963 łącznie produkcja stali wynosiła około 72 milionów ton, to w roku 1964 wzrosła ona do 82 i pół miliona ton. Jest to zatem wzrost o 14 procent. Pod koniec roku 1964 przedsiębiorstwa pracowały nadzwyczaj intensywnie; aby zadowolić zamówienia pracowały, używając maksimum swych możliwości.

Jednakże zdaniem Wysokiej Władzy C.E.C.A. zamówienia były robione na wyrost. Trzeba się zatem liczyć, że wysokość zamówień zmniejszy się trochę i trzeba będzie zmniejszyć również w pewnej mierze tempo produkcji.

Dlatego z jednej strony Wysoka Władza doradza przedsiębiorstwom zachowanie umiaru w planowaniu produkcji na rok 1965, a to celem uniknięcia trudności zarówno ekonomicznych jak i socjalnych. Z drugiej strony Wysoka Władza utrzymuje nadal w mocy dwa swoje postanowienia sprzed roku: pierwsze — ustanowienie taryfy celnej w wysokości 9 procent na stal sprowadzaną do jednego z krajów Wspólnoty spoza granic Wspólnoty; drugie — zakaz dostosowywania ceny stali do cen stali bloku sowieckiego.

Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że na rynku światowym zapasy stali są znaczne i że również i inne kraje rozwijają swój przemysł stalowy, co zwiększy jeszcze te zapasy.

Niezależnie więc od powyższych wskazań i ograniczeń, Wysoka Władza stara się o to, aby zwiększyć zapotrzebowanie na stal i w tym celu zorganizowała w Luksemburgu kongres, którego tematem było zastosowanie stali w konstrukcjach i w budownictwie. W kongresie tym wzięło udział

około tysiąca osób: architekci, przedsiębiorcy, urbaniści, przedstawiciele administracji oraz przemysłu stalowego.

Węgiel

W przemyśle węglowym produkcja utrzymuje się od kilku lat na tym samym poziomie. W roku 1964 wynosi ona 228,5 miliona ton, jest więc o 5 milionów ton większa od produkcji z roku 1963, kiedy nastąpił spadek na skutek strajku górników we Francji. Zapasy węgla na koniec roku 1964 zwiększyły się o około 5 milionów ton, co daje łącznie z poprzednimi zapasami 16,5 milionów ton.

Jeżeli chodzi o produktywność, to wzrosła ona z 2,27 ton na górnika do 2,35 ton w końcu 1964 roku.

Podajemy jeszcze cyfry, określające wzrost procentowy produkcji całkowitej zmechanizowanej: gdy w roku 1963 wynosił on 61 procent całej produkcji, to w roku 1964 doszedł do 67 proc. a przewiduje się, że na koniec roku 1965 wyniesie 72 procent.

Wysoka Władza C.E.C.A. wypracowała projekt pomocy przez poszczególne państwa Wspólnoty, mającej zapewnić rocjonalizację i modernizację przemysłu węglowego na przestrzeni lat od 1 stycznia 1965 do 31 grudnia 1967 roku. Plan ten ma przygotować przemysł węglowy do wcielenia go do całości produkcji i handlu energią.

Przemiany przemysłowe i readaptacja

W związku z koniecznością przygotowania się do konkurencji światowej trzeba się liczyć z zamknięciem przedsiębiorstw i kopalń, produkujących zbyt drogo. Stawia to problem przystosowania zwolnionych pracowników do nowego zawodu i powołania do życia nowych przedsiębiorstw w innych gałęziach przemysłu, któreby mogły zatrudnić zwolnionych z pracy.

W roku 1964 z funduszy, przeznaczonych na readaptację korzystało 9.500 pracowników, w czym 7.500 górników.

Na przemiany przemysłowe w poszczególnych okręgach wydała C.E.C.A. w 1964 roku 19,7 milionów dolarów.

Za kurtyną

— *Tatusiu, kto wynalazł socjalizm?*
— *Uczeni, moje dziecko.*
— *To czemu nie wypróbowali go przedtem na psach?...*

Krótkie wiadomości

● Z dniem 1 stycznia 1965 roku nastąpiła dalsza obniżka cel na towary, w handlu między poszczególnymi państwami Wspólnego Rynku. Wynosi ona 10 procent, co w porównaniu z 1957 rokiem daje obniżkę cel o 70%. Tak n.p. cło na samochody wynosiło w roku 1957 aż 30%, podczas gdy obecnie tylko 9 procent. Natomiast samochody importowane spoza sześciu krajów Wspólnoty płać cło 25,2 procent. Cło na aparaty radiowe i telewizyjne wynosiło 24% w roku 1957 a obecnie 7,2%. Natomiast, jeżeli takie same aparaty są sprowadzane z jakiegoś kraju, nie wchodzącego w skład Wspólnoty, to cło wynosi 22 procent.

● Niezależnie od udziału w kosztach readaptacji górników, zwolnionych z kopalni w Decazeville, Wysoka Władza przyznała kredyt 1 miliona franków przedsiębiorstwu „Entreprise de Chaudronnerie-Tôlerie de l'Arveyron”, które zatrudni 150 byłych górników i 20 synów górników.

● W Bretanii, gdzie „Forges d'Hennebont” odczuwają trudności, Wysoka Władza postanowiła przyznać kredyt 17 milionów franków celem powołania do życia przedsiębiorstwa mechanicznego, któreby zatrudniło zwalnianych pracowników.

● Francja i Niemcy Zachodnie mają zamiar wspólnie zbudować w Alzacji centralę atomową.

● Centrale komunistyczne poszczególnych krajów Wspólnoty Europejskiej zwalczały samą myśl powstania takiej Wspólnoty. Usuwały się więc od jakiegokolwiek w tej dziedzinie współpracy. Obecnie C.G.T., to jest komunistyczna centrala Francji, oraz C.G.I.C., to jest komunistyczna centrala syndykalna włoska zmieniły swoje stanowisko i starają się o to, aby mieć swoich przedstawicieli w poszczególnych organizmach Wspólnoty.

● Komisja Wykonawcza Wspólnego Rynku zwróciła się do rządów sześciu państw Wspólnoty z zaleceniem, aby małe przesyłki z jednego kraju Wspólnoty do innego o charakterze osobistym, nie podlegały żadnemu cłu. Chodziłoby o paczki, których wartość nie przekraczałaby 300 franków francuskich, czyli 3.000 franków belgijskich. Obecnie, od 1 stycznia 1965 roku, cło to wynosi 3 procent. Miałoby to duży efekt psychologiczny i propagandowy.

K R O N I K A F R A N C J I

PROBLEM

Listopadowy Kongres Nadzwyczajny C.F.T.C. postanowił zmienić nazwę organizacji oraz jego statut. Zamiast C.F.T.C., co oznaczało „Confédération Française des Travailleurs Chrétiens”, przyjęto nazwę C.F.D.T., co oznacza „Confédération Française Démocratique du Travail”. Zniesiono więc w nazwie „Chrétiens”.

W statucie zniesiono odwołanie się do oparcia akcji Konfederacji na zasadach moralności chrześcijańskiej. Przyjęto zaś zasadę otwarcia Konfederacji dla wszystkich pracowników bez względu na ich przekonania osobiste, filozoficzne, moralne i religijne, którzy są gotowi prowadzić akcję w oparciu o zasady demokratyczne i poszanowania osoby ludzkiej.

Zwolennicy tych zmian stawali na stanowisku, że prowadzona dotychczas przez C.F.T.C. akcja syndykalna napotyka na trudności dotarcia do tych pracowników, którzy są prawdziwie przeciwnikami doktryny marksistowskiej, na których opiera się C.G.T. i w pewnej mierze C.G.T. — F.O., ale których odstrasza od C.F.T.C. właśnie podkreślanie i w nazwie i w statucie charakteru chrześcijańskiego. Według wielu pracowników C.F.T.C. nosi charakter „konfesyjny”, to jest, że związana jest zbyt przez nazwę i przez swe zasady z religią i kościołem.

Przeciwnicy zmian stali na tym stanowisku, że jeżeli tylu pracowników zgłosiło swój akces do syndykalnej akcji C.F.T.C., to właśnie dzięki temu, że przemawia do nich odwołanie się wyraźne do zasad chrześcijańskich.

* * *

Przegłosowanie przez Kongres listopadowy zmian nazwy i zmian statutu nie stwarzałyby dla ogromnej większości syndykalistów trudnych do rozwiązania problemów, gdyby nie to, że grupa zwolenników utrzymania i dotychczasowej nazwy i dotychczasowego statutu nie zgodziła się na zmianę nazwy i postanowiła kontynuować akcję syndykalną pod dotychczasową nazwą i z zachowaniem dotychczasowego statutu, odwołującego się do zasad chrześcijańskich. Jednak C.F.D.T. uważa się za kontynuatorkę dotychczasowej akcji syndykalnej i organizacyjnej C.F.T.C. co podkreśla w nazwie: C.F.D.T. (C.F.T.C.).

Mamy więc do czynienia nie tylko z rozłamem, ale i zasadniczym sporem i o nazwę, i o biura, i o lokale, i o organy propagandy.

Dla nas, Polaków, ta sytuacja jest bardzo delikatna. Jednak każdy z nas, syndykalistów musi powziąć jakąś decyzję.

Pewnie, że najłatwiej byłoby powiedzieć: jak się kłóć, to najlepiej siedzieć na boku i żadnej karty syndykalnej nie brać.

Ale to byłoby najgorsze rozwiązanie.

Wydaje mi się, że każdy w swoim sumieniu, biorąc pod uwagę i całość akcji syndykalnej i teren, na którym się znajduje, powinien zadecydować, jaką centralę wybiera. Nie należy jednak w każdym wypadku rzucać kamieni na tych, którzy inną od nas wybrali drogę. Zachowanie godności i wzajemnego zrozumienia jest tu konieczne.

Jesteśmy przecież nieraz świadkami kłótni nawet w najbliższej rodzinie. Jeżeli przynajmniej część rodziny zachowa się z godnością to po pewnym czasie dochodzi znowu jeżeli już nie do tak serdecznych stosunków, jakie istniały przed kłótnią, to przynajmniej do zgody, opartej o wzajemne ustępstwa.

Jeżeli w naszej wielkiej rodzinie syndykalnej nie mogą się obie Centrale znaleźć pod jednym dachem, to przynajmniej powinny doprowadzić do tego, aby mogły po pewnym czasie znaleźć się obok siebie wtedy, kiedy będzie chodziło o akcję w obronie praw robotniczych.

* * *

Rozłam listopadowy stawia też pewne zagadnienia przed naszym miesięcznikiem.

„Nasza Praca” chce służyć wszystkim pracownikom polskim, znajdującym się zagranicą, ze szczególnym uwzględnieniem Polaków z Belgii, Francji, Holandii i Luksemburga. I to jest nadal naszym celem.

Ale organizacyjnie jesteśmy związani z tymi organizacjami Belgii, Francji, Holandii i Luksemburga, które należą do C.I.S.C., to jest do Międzynarodowej Konfederacji Syndykatów Chrześcijańskich. Musimy więc czekać na wyjaśnienie tej sprawy na terenie naszej międzynarodówki.

L. Rudowski

Wysokość świadczeń dla starych pracowników

Są tacy pracownicy, którzy ukończyli 65 lat a nie mają odpowiedniej ilości lat składkowania do Ubezpieczalni Społecznej, aby otrzymać pensję starości. Wówczas mają oni prawo do świadczeń, zwanych po francusku „allocations des vieux travailleurs salariés”. Podobne świadczenia są wypłacane matkom rodzin, które wychowały co najmniej pięcioro dzieci. Mają również do tego prawo osoby stare, które nie mają dostatecznych środków utrzymania.

W każdym wypadku ustala się, czy łącznie z tym świadczeniem dochody nie przekroczą na jedną osobę 3 200 fr na rok, a na małżeństwo 4 800 fr.

Ten pułap dochodów zostanie podniesiony od 1 lipca 1965 roku na 3 300 fr i na 5 000 fr.

Same zaś świadczenia wynoszą od 1 listopada 1964 roku: z Narodowego Funduszu Solidarności: 700 fr rocznie, czyli 175 kwartalnie i z Ubezpieczalni Społecznej: 1 000 fr rocznie, czyli 250 fr kwartalnie. Łącznie więc wypada rocznie 1 700 fr czyli 425 fr kwartalnie.

Począwszy zaś od 1 lipca 1965 r. świadczenia te zostaną podniesione o 100 fr rocznie, a więc będą łącznie wynosiły 1 800 fr, czyli 450 fr kwartalnie.

Jeśli małżonek jest na utrzymaniu osoby, otrzymującej to świadczenie, to świadczenie to zostaje podniesione o 1 000 fr, rocznie czyli o 250 fr kwartalnie. A od 1 lipca będzie ten dodatek wynosił 1 100 fr rocznie czyli 275 fr kwartalnie.

Trzeba tu jeszcze wyjaśnić, że ta podwyżka interesuje i te osoby, które mają prawo do pensji starości, ale do tak niskiej, że nie przekracza ona norm wyżej wskazanych. Otóż wskazane wyżej podwyżki obowiązują i w stosunku do tych osób, gdyż nie mogą one otrzymywać mniej, aniżeli świadczenia dla starych pracowników.

W Poznaniu

W tramwajach poznańskich ukazał się napis: Alkohol twój wróg!

Pod spodem dopisał ktoś ołówkiem: Polak wroga się nie boi!

Składki pracowników domowych do Ubezpieczeń Społecznych

Podajemy noniżej nowe stawki składek opłacanych do ubezpieczeń społecznych za pracowników domowych.

Stawki te obowiązują od 1 stycznia 1964 roku.

O czwarty tydzień płatnych urlopów dla wszystkich

Nie wszyscy z pewnością przypominają sobie, jak to było, kiedy z dwóch tygodni płatnych urlopów przeszliśmy na trzy tygodnie. Najpierw były umowy, zawarte na ten temat między przedstawicielami patronów i syndykatów w niektórych tylko gałęziach produkcji. Ale nie trzeba było zbyt długo czekać na to, aby to prawo zostało przyznane wszystkim i to w drodze ustawy.

Inaczej sprawa przedstawia się z czwartym tygodniem płatnych urlopów. Już bowiem pracownicy metalurgii uzyskali w drodze ugody czwarty tydzień urlopów w 1963 roku. Po nich inni pracownicy zdobyli to samo uprawnienie. Ale jeszcze przeszło 2 miliony pracowników nie korzysta z czwartego tygodnia płatnego urlopu na skutek tego, że przedstawicielom pracowników nie udało się zawrzeć odpowiedniej umowy z przedstawicielami patronów. A nadal obowiązuje prawo o trzech tygodniach płatnych urlopów.

Można powiedzieć, że ustawa zostaje w tyle poza życiem. Nie wiadomo, dlaczego część pracowników nie korzysta z prawa, które stosunkowo łatwo inni uzyskali.

Pod tym względem centralna organizacja patronalna jest bardziej postępową, gdyż w zasadzie zgadza się na upowszechnienie czwartego tygodnia pracy. Npotyka jednak na trudności ze strony niektórych swoich organizacji.

Najlepszym więc rozwiązaniem byłoby uznanie tego prawa w drodze zmiany przepisów Kodeksu Pracy w części, traktującej o płatnych urlopach.

Wszystkie kategorie pracowników domowych, zatrudnionych przez osoby prywatne, płacą taką samą składkę. Jedynie dozorczy domowi są wyjęci z tej kategorii i ich stawki są uregulowane odrębnym dekretem.

Poniżej podane stawki obowiązują zatem w odniesieniu do zatrudnionych przez osoby prywatne szoferów, o-

grodników, „femmes de ménage” itd. Stawki dzienne należą się wtedy, gdy praca u jednego patrona trwa przynajmniej 5 godzin. Jeżeli nie ma 5 godzin, to wówczas obowiązuje stawka godzinna.

Stawki tygodniowe i miesięczne obowiązują wówczas, gdy dana osoba pracuje regularnie przez cały dzień u tego samego patrona.

| Pracownicy domowi | Seine, Seine-et-Oise oraz w miastach, liczących ponad 100.000 mieszkańców | | | | W miejscowościach nieobjętych pierwszą rubryką | | | |
|-----------------------|---|-------|-------|-------|--|-------|-------|-------|
| | Mies. | Tydz. | Dzień | Godz. | Mies. | Tydz. | Dzień | Godz. |
| Poniżej 65 lat | | | | | | | | |
| Składka pracownika | 16.82 | 4.20 | 0.84 | 0.13 | 15.79 | 3.95 | 0.79 | 0.12 |
| Składka patrona . . . | 90.67 | 22.66 | 4.53 | 0.70 | 85.11 | 21.27 | 4.25 | 0.65 |
| Łącznie | 107.49 | 26.86 | 5.37 | 0.83 | 100.90 | 25.22 | 5.04 | 0.77 |
| Powyżej 65 lat | | | | | | | | |
| Składka pracownika | 5.91 | 1.40 | 0.28 | 0.04 | 5.26 | 1.32 | 0.26 | 0.04 |
| Składka patrona . . . | 90.67 | 22.66 | 4.53 | 0.70 | 85.11 | 21.27 | 4.25 | 0.65 |
| Łącznie | 96.28 | 24.06 | 4.81 | 0.74 | 90.37 | 22.59 | 4.51 | 0.69 |

Pensja starości i deportowani

Pensja starości pełna wynosi 40 procent przeciętnego zarobku z ostatnich dziesięciu lat, przy uwzględnieniu współczynnika, który rewaloryzuje zarobki w miarę spadku wartości pieniądza.

Otóż pełną pensję starości może otrzymać tylko taki pracownik, który składował do Ubezpieczalni Społecznej przynajmniej przez 30 lat i który ukończył lat 65. Wprawdzie można uzyskać pensję starości już po ukończeniu 60 lat. Ale wtedy następuje obniżka ten pensji. Nawet gdyby ktoś składował przez 30 lat przed ukończeniem 60 lat, to otrzyma tylko połowę pełnej pensji starości.

Od tej reguły jest jeden bardzo ważny wyjątek. Jeżeli ktoś udowod-

ni, że nie ma już zdolności do pracy, to wówczas nawet w 60 roku życia może otrzymać pełną pensję starości.

Otóż ostatnio Minister Pracy i Minister Byłych Kombatantów wystąpili z inicjatywą, aby każdy pracownik, który został oficjalnie uznany za deportowanego albo za internowanego i jeżeli na skutek tego uznania otrzymał kartę, stwierdzającą ten charakter, miał prawo do uzyskania pełnej pensji starości zaraz po ukończeniu 60 lat. Naturalnie kwestia lat składowania nie ulega zmianie. Jest to jednak bardzo daleko idące uprawnienie, zwalniające wszystkich deportowanych i internowanych, którzy chcą otrzymać pensję starości pełną od złudnej procedury udowadniania niezdolności do pracy.

Ujednostajnienie wysokości składek na rentę dodatkową

Renta dodatkowa, czyli tzw. po francusku „retraite complémentaire”, nie została ustanowiona przez państwo, a poprostu na skutek ugody, zawartej przez organizacje patronalne z syndykatami. W umowie tej przewidyuje się, że każde przedsiębiorstwo może wybrać dowolnie wysokość składki. Ścisłej rzecz biorąc, może ono wybrać między składką 2,5 procent i 4 proc.

Obecnie organizacje syndykalne dążą do tego, aby ujednostajnić wysokość składki i żeby wszystkie przedsiębiorstwa przyjęły wysokość 4 procent. Organizacje patronalne w zasadzie skłaniają się do tego. Tym patronom, którzy płacą 4 proc., nie podoba się bowiem, że ich konkurent

może płacić 2,5 procent od płac.

Wprawdzie część składki płaci sam pracownik. Ale każdy z nas jest zainteresowany w tym, aby składka była wyższa. Nasz wkład jest bowiem niższy od wkładu patrona, a podwyżka składki wpływa znacznie na przysługującą naszą rentę dodatkową.

Coś dla naszych matek

Wcale niezły zawód (Francja)

Nie dawno jeszcze, wiele matek nie chciało, aby córka była krawcową, czy to w przedsiębiorstwie, czy w domu. Pamiętają one jeszcze te czasy nie tak dawne, kiedy kobieta musiała przesiadywać po nocach nad szyciem, aby zdążyć pracę skończyć na umówiony termin. Szycie dla konfekcji — w domu lub w przedsiębiorstwie — było niewdzięczne: źle płacone, bardzo męczące a pracownice były wykorzystywane; często nie płacono im godzin nadliczbowych i nie dawano im wcale urlopu w ciągu roku. Oprócz tego, podczas martwego sezonu nie korzystały one z terminu wypowiedzenia pracy, tak jak inne zawody — itd.

Obecnie ta sytuacja — dzięki wytrwałej akcji syndykalnej — uległa wielkiej zmianie na korzyść tej kategorii pracowniczek.

Nie będziemy mówili tutaj o krawcowej, która przyjmuje klientelę w domu. Chociaż jej praca jest także męcząca, daje ona jednak wcale nie złe utrzymanie. Chodzi nam tutaj bardziej o pracowniczki w krawiectwie („tailleur”, „flou”), które są zatrudnione w przedsiębiorstwach małych, czy dużych.

Istnieje statut zwany „Statut de la Couture”, który został jeszcze ulepszony w dn. 1 lipca 1964 r. Pracowniczki tej kategorii korzystają obecnie z normalnej płacy, z czterotygodniowego płatnego urlopu (congé payé annuel) i z dodatkowej renty na starość. Mogą one od pracodawcy domagać się płacy miesięcznej a nie tylko na godzinę — jak to dawniej bywało — a każda godzina nadliczbowa im zostanie zapłacona według taryfy, oprócz podstawowej miesięcznej płacy.

Ponadto, wobec coraz to większego rynku konfekcji gotowej („prêt à porter”) otwierają się nowe możliwości dla pań, które chcą obrać sobie ten zawód. Mogą się one np. wyspecjalizować w kroju („patronnière”, „gradueuse de patrons”).

Pracowniczka, która posiada CAP („Certificat d'Aptitude Professionnelle”), lub BEI („Brevet d'Enseignement Industriel”) w szyciu a przepracowała kilka lat w przedsiębiorstwie lub w „haute couture”, może przejść na pracę w domu, jako krawcowa wykwalifikowana i na pewno jej nie zabraknie klientek.

W Paryżu istnieją m. in. dwie poważne szkoły szycia i kroju:

— Ecole de la Chambre Syndicale de la Couture Parisienne, 45, rue Saint Roch, Paris 1. Nauka w tej szkole trwa dwa lata, po których się przys-

tępuje do egzaminu, aby uzyskać CAP. Następnie, znowu po dwóch latach przystępuje się do drugiego, po którym otrzymuje się wyższy dyplom BEI. Istnieje możliwość przeprowadzenia nauki w tej samej szkole w krótszych terminach; można korzystać również z przyspieszonej nauki w każdej sobotę popołudniu. Wykłady są płatne za wyjątkiem pierwszego roku.

— Istnieje także „Ecole Guerre-Lavigne”, 130, rue de Réaumur, Paris, która uczy szycia i kroju, lecz kieruje ona raczej do konfekcji tzw. „prêt à porter”. Przygotowuje ona także do CAP. Okres nauki jest krótszy ani-

żeli w pierwszej szkole. Daje ona wykłady także wieczorem od 18,30 do 20 godz. Wszystkie wykłady tej szkoły są płatne.

Jeżeli więc nauka w szkole nie udaje się naszym córkom, jeżeli nie mają one chęci do dalszej, wyższej nauki, albo jeżeli warunki finansowe nie pozwalają nam na dalsze kosztowne kształcenie, a lubią one szyć i mają trochę gustu, możemy im dzisiaj śmiało poradzić, aby wybrały sobie zowód krawcowej. Po zdaniu CAP lub BEI, mogą zdobyć dobrą i stałą pracę w zakładzie „haute couture” lub konfekcji, albo — po pewnym okresie pracy w takich przedsiębiorstwach, mogą sobie śmiało zapewnić pracę w domu.

Wdowa

— Moje życie jest skończone — wzdychają najczęściej wdowy, kończąc lub zaczynając tym okrzykiem długie opowiadanie jakim modelem był mąż i co one teraz bez niego zrobią.

Śluchamy z przejęciem i powtarzamy potem te zwierzenia sąsiadkom, dodając do nich często niezbyt pochlebne uwagi na temat pożycia „biednej wdowy” z nieboszczykiem-mężem. Niebardzo się wtedy zastanawiamy, że sytuacja każdej wdowy, bez względu na rodzaj i wartość jej przeszłych stosunków małżeńskich, jest trudna i skomplikowana.

Wykrzyknik o skończonym życiu jest naturalnie przesadny i nie ścisły w dokładnym tego słowa znaczeniu. Bo jeśli skończyło się życie małżeńskie, nie skończyły się obowiązki wobec dalszego życia. Przeciwnie, z chwilą śmierci męża — wdowa, mająca dzieci, nie może samolubnie zamknąć się w swoim żalu, musi stawić czoło obowiązkowi bardzo ciężkim, musi zastąpić dzieciom ojca. Co jest tym cięższe, że z chwilą śmierci ojca, sytuacja materialna traci równowagę. Wdowa musi stawić czoło wymaganiom materialnym.

W tym wypadku nie ma co narzekać. Lepiej zabrać się odrazu do pracy, nie zatruwać dzieciom życia płaczami i żalosciami. Boleść wdowy po śmierci męża jest zupełnie naturalna, zwłaszcza jeśli w małżeństwie panowała zgoda i miłość. Ale to jest bolesć osobista, nie wymagająca roztaczania jej przed otoczeniem. Życie idzie naprzód, pociąga nas za sobą, przynosi ukojenie największego smutku. Nie powinno tylko przynieść zapomnienia.

Wdowa zwraca się teraz do dzieci. Utrzymując w domu stan rzeczy, któ-

ry trwał za życia ojca, idąc po linii kiedyś przez niego wytkniętej, kontynuując życie, najlepiej okazuje się przywiązanie do pamięci męża. Nie ustawiczne płacze i bolesne okrzyki (wobec publiczności) stanowią dowód przywiązania wdowy do zmarłego.

Ale powiedzmy, że wdowa panuje nad pierwszą trudnością. W domu panuje nastrój spokoju, pamięć ojca utrzymana jest między dziećmi. Wylaniają się wtedy inne trudności. Wdowa ma tendencję podkreślania ofiary z całego życia osobistego, jaką ponosi dla dzieci, i w imię tej ofiary wymaga, by dzieci nie tylko ją podziwiały, szanowały i kochały, ale i podporządkowały jej całe swoje życie. Prostu dzieci mają jej zapłacić za jej poświęcenie. Wdowa ma często charakter zabobny.

Tymczasem to podkreślanie poświęcenia, to robienie z siebie ofiary, wywołuje skutek przeciwny. Dzieci odwracają się od wdowy. Zostawiają ją samą pełną rozgoryczenia i niezrozumienia. Jak trudno znaleźć równowagę w tym wypadku. Co robić?

Najlepiej nie przesadzać w żadnym kierunku. Zachować spokój i równowagę. Prowadzić dom i dzieci stanowczo, nie pozwalając na odchylenia i wybryki, na które ojciec nie zgodziłby się za życia. Dorastającym synom stawić przed oczyma jasno sytuację i jej wymagania. Nie starać się poradzić samej w każdej sytuacji, bo możemy trafić na problemy trudne. W takiej chwili poszukać w swoim otoczeniu człowieka, który mógłby nam przyjść z pomocą (jeśli nie ma go w rodzinie, to poza rodziną). Ale w żadnym wypadku nie może wdowa zapomnieć, że i ona ma prawo do życia i należne w nim miejsce i że poświęcenie się dla dzieci nie może się równać całopaleniu.

H. K.

KRONIKA LUKSEMBURGA

Dni wolne od pracy

| Miesiące | Ilość Niedziel | Ilość świąt | Tydzień skrócony w stalowniach i walcowniach | Ilość dni pracy | Jakie będą dni świąteczne | Tydzień skrócony w warsztatach, odlewniach i konstrukcji wypada : | Tydzień skrócony w stalowniach i walcowniach wypada : | | |
|--------------------|----------------|-------------|--|-----------------|--|---|---|-------------------------------|---------------------------|
| | | | | | | | Ekipy | | |
| | | | | | | | A | B | C |
| Styczeń | 5 | 1 | 1 1/3 | 23 dni i 2/3 | 1 Nowy Rok | 11 18 | 13 | 6 27 | 20 |
| Luty | 4 | — | 1 1/3 | 22 dni i 2/3 | — | 1 22 | 3 24 | 17 | 10 |
| Marzec | 4 | — | 2 1/3 | 24 dni i 2/3 | — | 2 karn. 22 29 | wtorek rn. 2 17 | wtorek południe 2 10 31 | poniedz. 1 24 |
| Kwiecień | 4 | 1 | 1 1/3 | 23 dni i 2/3 | 19 Poniedz. Wielkanoc. | 12 26 | 7 28 | czwartek 22 | 14 |
| Maj | 5 | 2 | 1 | 23 dni | 1 Maja 27 Wniebow. | 10 17 | 19 | 12 | 5 |
| Czerwiec | 4 | 2 | 2 | 22 dni | 7 Poniedz. Ziel. Św. 23 Św. Nar. | 14 28 | Kermasz czwartek 10 poniedz. 28 | Poniedz. rano 2 28 | Poniedz. połudn. 16 28 |
| Lipiec | 4 | — | 1 1/3 | 25 dni i 2/3 | — | 12 19 | 21 | 14 | 7 28 |
| Sierpień | 5 | 1 | 1 1/3 | 23 dni i 2/3 | 16 Wnieb. M. B. | 2 30 | 11 | 4 25 | czwartek 19 |
| Wrzesień | 4 | — | 1 2/3 | 24 dni i 1/3 | — | 6 20 27 | 1 22 | 15 | 8 29 |
| Październik | 5 | — | 1 1/3 | 24 dni i 2/3 | — | 4 11 18 | 13 | 6 27 | 20 |
| Listopad | 4 | 1 | 2 | 23 dni | 1 Wszystk. Świętych | 8 15 | kermasz czwartek 4 poniedz. 15 połudn. 24 | poniedz. 15 | Poniedz. rano 10 15 |
| Grudzień | 4 | 2 | 1 2/3 | 23 dni i 1/3 | 25 B. Nar. 27 B. Nar. | 6 31 | Piątek 15 | piątek 8 31 | 1 22 |
| Zestawienie roczne | 52 | 10 | 18 2/3 | 284 dni i 1/3 | 27 Tydzień skrócony na zmianę: | 19 8 | 19 8 | 18 9 | |

POLAK NA OBCYZYNNIE

GŁOS PRACOWNIKÓW POLSKICH W BELGII

Konstrukcje metalowe

Imponująca ilość nowych umów

W środę 13 stycznia oficjalnie zostało podpisane cały szereg umów korzystnych dla robotników — Rezultat cztero-miesięcznych rozmów jest naprawdę imponujący. Ażeby sobie z tego zdać sprawę należy wziąć pod uwagę poszczególne ugody jako jedną całość. Mamy prawo twierdzić, że osiągnięcie tego rezultatu, odbyło się dzięki wytrwałości i oporczywości naszej centrali. Podczas ostatnich pięciu lat musieliśmy przekonywać naszych partnerów o konieczności zrealizowania tej wielkiej zdobyczy syndykalnej.

Uгода między „Fabrimetal” a syndykatami spowodowała, że począwszy od 1. 1. 1965 przedsiębiorcy wpłacają do „Funduszu syndykalnego” 0,50 proc. od zarobków robotników brutto. W związku z tym, począwszy od 1. 1. 1965 będziemy mogli naszym członkom udzielić roczną premię syndykalną w wysokości 500 Fr. dla dorosłych, 350 Fr. dla kobiet i 250 Fr. dla młodych.

1) Utworzenie „Narodowego Funduszu Zabezpieczenia życia” (Fond National de Sécurité d'Existence)

Statut :

Art. 3) Fundusz ma za cel :

1 — Zbieranie składek koniecznych do tego działania.

2 — Udzielanie robotnikom i robotnicom, zatrudnionym w przedsiębiorstwach podlegających „Dwustronnej Komisji Narodowej” (Commission Paritaire Nationale) Konstrukcji metalowych, mechanicznych i elektrycznych, pod pewnymi warunkami, następujących korzyści :

a) wypłatę dodatku do zasiłków dla bezrobotnych.

b) wypłatę dodatków do oszkodowań A.M.I.

c) inne korzyści społeczne określone przez „Komisję Dwustronną” i uznane przez rozp. Król. jako obowiązkowe.

3 — Zadaniem „Funduszu” jest rozprawienie zasiłków.

a) dodatki do zasiłków dla bezrobotnych.

Art. 5 — Powyższy statut, jako też sposoby wykonania określone przez „Narodową Dwustronną Komisję” Konstrukcji Metalowych, mechanicznych i elektrycznych, odnoszą się do wszystkich pracodawców podlegających powyższej Komisji, oraz zatrudnionych robotników i robotnic.

Art. 19 — Pracownicy określani w art. 5 mają prawo do odszkodowania dodatkowego za każdy dzień bezrobocia określonego przez art. 22 prawa z dnia 10. 3. 1900, maksymalnie za 30 dni kalendarzowych, pod następującymi warunkami :

— Korzystania z odszkodowania za bezrobocie w myśl prawa o ubezpieczeniach społecznych.

— w chwili przejścia na statut bezrobotnych, być zatrudnionym w przedsiębiorstwie określonym w art. 5.

— w chwili przejścia na statut bezrobotnych należy udowodnić lata pracy w „Fabrimetal”, które ustala Rada administracyjna.

Art. 20 — Wysokość dodatku, do zasiłku dla bezrobotnych, wynosi :

1) — 50 Fr. za każdy dzień bezrobocia piętnego.

— dla robotników i robotnic w wieku conajmniej 21 lat.

— dla robotników żonatyh młodszych od 21 lat.

2) — 35 Fr. za każdy dzień bezrobocia piętnego.

— dla robotników i robotnic młodszych od 21 lat.

b) dodatki do odszkodowania chorobowego.

Art. 21 — Pracownicy wymienieni w art. 5, po 60 dniach choroby, mają prawo do odszkodowania dodatkowego oprócz udzielanego przez A.M.I., za wyjątkiem choroby zawodowej, i wypadku przy pracy. Aby mieć prawa do odszkodowania dodatkowego, pracownicy wymienieni w art. 5, muszą wypełnić następujące warunki :

— muszą oni korzystać z odszkodowania początkowego A.M.I., w myśl prawa o ubezpieczeniach społecznych.

— w momencie zachorowania muszą być zatrudnieni w przedsiębiorstwie określonym przez Art. 5.

— w momencie zachorowania muszą udowodnić lata pracy w „Fabrimetal”, które ustala Rada administracyjna.

Art. 22 — Wysokość dodatku określonego w art. 21 wynosi :

a) dla robotników starszych od 21 lat i dla robotników żonatyh młodszych od 21 lat :

— 500 Fr. po 60 dniach choroby

— 750 Fr. po 150 dniach choroby

— 1.000 Fr. po 240 dniach choroby

b) dla robotników i robotnic młodszych od 21 lat :

— 350 Fr. po 60 dniach choroby

— 500 Fr. po 150 dniach choroby

— 750 Fr. po 240 dniach choroby

Maksymalne odszkodowanie nie może przekraczać w całości rocznie 2.250 Fr. dla pracowników starszych od 21 lat, a 1.600 Fr. dla pracowników młodszych od 21 lat.

— Czas trwania jednej choroby daje prawo tylko do jednej serii odszkodowań, ponowne zapadnięcie na tę samą chorobę przed upływem 12 dni, jest uważane za dalszy ciąg tej choroby.

Art. 24 — Dodatki, odszkodowania i inne korzyści udzielone przez „Fundusz” są płacone przez organizacje syndykalne, reprezentowane w „Narodowej Dwustronnej Komisji” w myśl przepisów ustalonych przez „Radę administracyjną”. Pracownicy niezsyn-

dykowani mają możliwość zgłaszania się bezpośrednio do „Funduszu”.

Art. 25 — Warunki przyznania dodatków i odszkodowań udzielanych przez „Fundusz”, oraz ich wysokość mogą być zmienione przez „Radę administracyjną”. Pracownik jest uważany za dorosłego począwszy od 1-go stycznia, który następuje po dwudziestopięcioletniej rocznicy jego narodzin.

Art. 27 — Wszelkie spory między pracodawcą a „Funduszem” podlegają sądom cywilnym, sąd pokoju jest pierwszą instancją, gdzie należy składać wszelkie podania.

2) Zapewnienie dostosowania zarobków do indeksu

Wysokość zarobków jest obecnie dostosowana do kosztów utrzymania przez ich automatyczne uzależnienie od indeksu.

Każde podniesienie się indeksu o 2 proc. automatycznie powoduje podwyżkę zarobku o 2 proc.

3) Dla młodych

Nowa wysokość zarobków młodych i robotnic została podniesiona o 10 procent. Dotychczasowy zarobek młodszych od szesnastu lat wynosił 40 procent zarobków dorosłych, obecnie będzie on wynosił 50 proc.

Dotychczas zarobek starszych od szesnastu lat wynosił 50 proc. zarobków dorosłych, obecnie będzie on wynosił 60 proc. itp.

Premia dyplomowana, która wynosiła 1,50 Fr. dla młodych, którzy uczęszczali na kurs zawodowy, obecnie będzie wynosić 2 Fr. Dla tych, którzy uczęszczali na kursa wieczorowe, premia została podniesiona z 0,75 Fr. na 1 Fr.

4) Pierwszy krok do czterdziestogodzinnego tygodnia pracy

Z powodu udzielenia trzeciego tygodnia wakacji zmniejszenie tygodniowego czasu trwania pracy, nie mogło być wprowadzone. Protokół narodowej umowy przewiduje począwszy od 1. 5. 1966 zmniejszenie tygodniowego czasu pracy o jedną godzinę, naturalnie z utrzymaniem zarobków.

5) Zarobki w 1965—1966

Oprócz korzyści powyżej wymienionych celem podniesienia stopy życiowej robotników zostanie udzielone, 1. 1. 1965 i 1. 1. 1966, podniesienie zarobków o 2 proc.

W ciągu roku 1965 i 1966 zostanie udzielona premia w wysokości :

975 Fr. dla mężczyzn,

850 Fr. dla kobiet.

Premia syndykalna w handlu żywnościowym

— Mimo tego, że ta kwestia nie została jeszcze definitywnie załatwiona przez „Dwustronną Komisję Narodową Handlu Żywnościowego”, istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że pracownicy, zatrudnieni w handlu żywnościowym otrzymają w roku 1965

premię, która jest zarezerwowana tylko dla zsyndykowanych.

— Rozmowy przeprowadzone z pracodawcami doprowadziły do ugody dotyczącej zasad i należy przypuszczać, że ta kwestia będzie załatwiona w najbliższym czasie.

ciąg dalszy na str. 10

Wypłata wakacyjna dla robotników emerytowanych w budownictwie

Art. 1 — Robotnicy emerytowani budownictwa, którzy odpowiadają warunkom zawartym w art. 2, 3 i 4 poniższego rozporządzenia, mają prawo do wypłaty wakacyjnej, której wysokość określa art. 5. Formalności do wypełnienia określa art. 6.

Art. 2 — Są uważani za robotników emerytowanych ci, którzy ukończyli 65 lat i którzy, w myśl prawa, uzyskali emeryturę w ciągu roku 1964.

Art. 3 — Ażebymieć prawo do korzystania z wypłaty wakacyjnej, robotnik emerytowany musi udowodnić, że przedsiębiorstwo w którym pracował, podlegało „Narodowej Komisji Mieszanej Budownictwa”, za wyjątkiem tych, które, ze względu na charakter podlegały prawu publicznemu.

Są uważani za pracujących w przedsiębiorstwach budowlanych :

a) robotnicy, związani kontraktem pracy, którzy ją przerwali w momencie przejścia na emeryturę z powodów przewidzianych przez prawo o kontrakcie pracy.

b) robotnicy pobierający zasiłek bezrobocia w chwili przejścia na pensję, pod warunkiem, że ich bezrobocie jest kompletne i nie trwało dłużej niż 6 miesięcy.

Art. 4 — Wszystkie prośby o udzielenie wypłaty wakacyjnej będą odrzucone o ile robotnik nie przedstawi co

najmniej 5 kart „ayant droit” otrzymanych w ciągu ostatnich 8 lat pracy.

Art. 5 — Wypłata wakacyjna jest równa sześciokrotnej wysokości faktycznego zarobku dziennego ustalonego przez art. 22 rozp. Król z dnia 5. 4. 1958.

W roku 1964 wynosi on 240 Frs.

Art. 6 — Prośba o wypłatę wakacyjną, wraz z odpowiednimi dokumentami musi być złożona najpóźniej 30. 6. 1965 r. w „Fond de Sécurité d'Existence des Ouvriers de la Construction”.

Wypłata odbędzie się:

— w ciągu pierwszego kwartału

1965 w wypadku złożenia prośby przed 1. I. 65;

— W ciągu trzeciego kwartału w wypadku złożenia prośby po 1. I. 1965 a przed 30. VI. 1965.

W wypadku śmierci robotnika, o złożeniu prośby o wypłatę wakacyjną, prawa do wypłaty przechodzą na wdowę.

Art. 7 — W myśl art. 23 statutu „Fond de Sécurité d'Existence” biuro do pobierania i rozdziału składek zawodowych budownictwa, otrzymało polecenie przeprowadzenia wszelkich operacji finansowych związanych z powyższym prawem.

Dobra wiadomość dla zwolnionych z pracy z powodu zamknięcia kopalń

— W ciągu miesiąca lutego i marca 1964, w basenie Charleroi i Borinage zamknięto parę kopalń.

— Niektórzy robotnicy skarżyli się, że dtychczas nie otrzymali odszkodowania CECA przewidzianego prawem.

— Centrala „Wolnych Górników” interweniowała u ministra pracy Pana L. Servais, który nas zapewnił, że sprawa ta będzie pomyślnie załatwiona.

— Z drugiej strony, na naszą prośbę, podkomisja CECA ponownie przejrzała i w związku z podniesieniem się kosztów utrzymania, ustaliła nowe stawki odszkodowania.

— Został także podwyższony podstawowy maksymalny zarobek, służący do obliczania wysokości odszkodowania z 10.000 na 12.000 fr miesięcznie.

— Podwyżki te są uzasadnione, podniesieniem się zarobków.

Ważne przypomnienie

— Wasz „Bon de Cotisation” jest dokumentem bardzo ważnym.

— Natychmiast po otrzymaniu od pracodawcy, oddajcie go w waszej „Ubezpieczalni” (Mutuelle lokalnej).

— Wasz pracodawca jest zobowiązany do dania wam „Bon de Cotisation” w ciągu piętnastu dni po ostatniej wypłacie kwartalnej.

— Bon należy oddać najpóźniej, dwa miesiące następujące po kwartale do którego się on odnosi.

Pensja górnicza

W związku z podniesieniem się indeksu wysokość pensji, począwszy od 1.1.1965 przedstawia się następująco.

— Pensjonowani żonaci mający 30 lat pracy, których żona nie korzysta z żadnej pensji:

Pod ziemią Na powierzchni
57.208 fr rocznie — 46.424 fr. rocznie

— Pensjonowani inwalidzi żonaci:
4.767 fr miesięcz. — 3.869 fr miesięcz.

— Pensjonowani, żonaci lub nie, wdowcy rozwiedzeni mający 30 lat pracy:

Pod ziemią: Na powierzchni:
41.672 fr rocznie — 34.016 fr rocznie

— Pensjonowani inwalidzi, samotni, wdowcy i rozwiedzeni:
3.475 fr miesięcznie — 2.835 fr mies.

— Wdowy
28.604 fr 40 rocznie czyli 2.384 fr miesięcznie.

— Została podniesiona stawka za utratę bezpłatnego węgla z 375 fr na 400 fr miesięcznie.

Premie syndykalne

Czy wiecie o tym, że w licznych gałęziach przemysłu, pracownikom należącym do organizacji syndykalnej, zostają udzielane premie.

Ma to miejsce w cementowniach, kopalniach, gazowniach, elektrowniach, fabrykach papieru itd.

Wypłata odbywa się w myśl przepisów stosowanych w danym przemyśle.

W przemyśle ubraniowym i żywnościowym premie te także będą płacone. W tym celu pracodawcy przemysłu ubraniowego dali swym pracownikom zaświadczenia, które zsyndykowani muszą złożyć u swego delegata przedsiębiorstwa lub u skarbnika syndykalnego. Wypłata odbędzie się około 22 lutego. Sposób wypłaty będzie podany w najbliższym czasie.

W przemyśle żywnościowym zaświadczenia te zostały też wydane. Należy je złożyć u swego skarbnika lokalnego, który je przekaże do Federacji syndykalnej.

Po różnych formalnościach, zostaną one odesłane do „Centrali Żywnościowej” która każdemu pracownikowi wyśle odpowiedni czek w wysokości 500 fr.

Przerwanie pracy z powodu bezrobocia

Uważamy za konieczne przypomnienie, że w chwili przejścia na statut bezrobotnego częściowego, po dość długim okresie nieprzerwanej pracy, jest wskazany dowiedzieć się w sekretariacie syndykalnym lub u odpowiedniego delegata, czy papiery, dotyczące bezrobocia, są wypełnione.

Nie wystarcza posiadanie niebieskiej karty do ostemplowania i oddania jej po paru tygodniach u delegata lub w sekretariacie, przed tym należy udać się do swego syndykatu i wypełnić odpowiednie papiery.

W wypadku bezrobocia należy złożyć w syndykacie „Service de Chomage” certyfikat C. 4.

UWAGA !

Bezrobotni częściowi po upływie jednego miesiąca od początku bezrobocia, muszą się zapisać jako poszukujący pracy, pod groźbą utraty prawa do odszkodowania. Jeśli bezrobocie trwało już od 3 miesięcy, należy zgłosić się do syndykatu, który objaśni co trzeba zrobić.

TO i OWO

● soczewkach kontaktowych

W ostatnich latach coraz więcej wchodzi w użycie szkła poprawiające wzrok ludzki w postaci tak zwanych soczewek kontaktowych, to znaczy delikatnych soczewek nakładanych wprost na gałkę oczną. Są one oczywiście niewidzialne i dlatego nie można stwierdzić, jak wiele osób ich używa. A jednak w samych Stanach Zjednoczonych nosi je ponad 6 milionów osób. Wiele z tych osób stwierdza, że czują się znacznie lepiej niż gdy nosiły okulary, bo podobno lepiej wyglądają. 70% z nich są to panie, dbające o swój wygląd i twierdzące, że okulary, nawet najbardziej modne widocznie je postarzają a szkła kontaktowe „podnoszą je na duchu”.

Pomimo, że większość ludzi nie znośi bezpośredniego zetknięcia się czegośkolwiek z ich gałką oczną, chociażby to była soczewka poprawiająca ich wzrok, to jednak sam pomysł nakładania szkła wprost na oko jest dosyć dawny, bo wysunął go jeszcze Leonardo da Vinci, genialny wynalazca, konstruktor i malarz okresu Odrodzenia, żyjący w latach 1452-1519, który robił pierwsze doświadczenia już w r. 1508. Po nim sławny francuski matematyk i filozof R. Descartes, u nas Kartezjuszem zwany, robił w XVII wieku dalsze eksperymenty, aż wreszcie w r. 1887 niemiecki fabrykant szkła optycznych F. A. Müller wyprodukował w Wiesbaden już całkiem praktyczne szkła stykowe. Ale były one tak przykre w użyciu, że można je było nosić tylko bardzo krótko. Ponad

30 lat pracowano nad tym, aby tę niedogodność usunąć. Robiono te pierwsze szkła stykowe ze szkła dmuchanego i dawano im od spodu obrączkę, tak że szkło nie dotykało rogówki, opierając się na białku oka. Ale i te soczewki nie były wygodne, a ponadto szkło dmuchane często miało skazy, co utrudniało widzenie.

Dopiero w roku 1920 znana firma optyczna Zeissa w Jenie wprowadziła nowe soczewki ze szkła szlifowanego, ale te znów były za ciężkie i męczyły oko, tak że po paru godzinach obrazy przedmiotów oglądanych zaczynały się zacierać. Dopiero wynalazek lekkich sztucznych szkła takich jak plexiglas i lucit w r. 1936 posunęły sprawę naprzód. Nowe soczewki z tych tworzyw ważyły o połowę mniej, były mniej łamliwe i można było je produkować w dowolnym kształcie. Niestety i one po kilku godzinach męczyły człowieka, który je nosił, obraz zaczynał się zacierać, a po ich usunięciu trzeba było 20 do 60 minut odczekać przed ponownym założeniem, aby oko wypoczęło.

W roku 1957 Kewin Tuohy z Los Angeles, usunął brzeżek od spodu i zaczął wyrabiać soczewki z plastyku o średnicy 12 milimetrów, które już nie zacierały obrazu, ale uczucie niewygodności pozostało. Prawdziwy przełom nastąpił w r. 1953, gdy trzej lekarze oczu: W. Soehnges z Niemiec, F. Dickinson z Anglii i J.C. Neil ze Stanów Zjednoczonych wprowadzili tak zwane mikrolens „czyli małe soczewki okrywające tylko rogówkę oka”. Mają one średnicę tylko około 8 milimetrów i grubość zaledwie około dwu setnych milimetra, czyli są bardzo leciutkie. Można je wygodnie nosić do 16 godzin na dobę. Stały się one wnet tak popularne, że w chwili obecnej sprawia je sobie corocznie około miliona osób. Ich wielkie zalety są oczywiste, gdyż nadają się szczególnie dla krótkowidzów stale potrzebujących szkła i są optycznie lepsze, niż najlepsze okulary. Ponadto posiadają tę zaletę estetyczną, że nie pomniejszają oczu jak to czynią okulary dla krótkowidzów.

Ale dalekowidztwo jest bardziej rozpowszechnione niż krótkowidztwo, bo jest ono związane z wiekiem. W wypadkach skomplikowanych, gdy ktoś potrzebuje szkła do czytania ale obchodzi się bez nich na ulicy, można

stosować szkła dwuogniskowe także stykowe. W ogóle pomagają one bardzo przy regulowaniu rozmaitych skomplikowanych zaburzeń w normalnym widzeniu.

W wypadkach katarakty, gdy soczewki oczne mętnieją i trzeba je chirurgicznie usunąć a potem zastąpić szklami, soczewki stykowe oddają znakomite usługi, a szczególnie wtedy, gdy jedno oko trzeba operować a drugie jest jeszcze dobre.

Powstaje sprawa, czy można soczewki stykowe stosować dla dzieci. Praktyka wskazuje, że można, ale dopiero po 7-tym roku życia, bo w tym wieku dziecko umie już zachować wszystkie przepisy dotyczące używania i obchodzenia się z takimi szklami.

Soczewki stykowe mogą służyć też rozmaitym innym celom, jak np. do charakterystyki aktorów, którzy pragną zmienić kolor swych oczu do danej roli, lub nadać im wyraz oczu starszych. Mogą one służyć do tego, aby poprawić wygląd soczewki oczu zniekształconych lub nawet silnie uszkodzonych oczu u ludzi oślepych, a więc mają znaczenie kosmetyczne. Używają ich też chętnie sportowcy w czasie zawodów. Naogół są one uważane za bezpieczniejsze niż szkła okularów. Nie zachodzą mgłą, bo są stale zwilżane naturalnie przez same oko.

Są one jednak mimo wszystko ciałem obcym w oku i jak każda proteza muszą starannie zakładane i ostrożnie używane, bo mogą być przyczyną uszkodzeń oka.

Ich pierwsze pasowanie trwa zwykle parę tygodni i wymaga kilku wizyt u specjalisty, zanim się powieki przyzwyczają do nasuwania na nie. Dobry specjalista nie wypuści pacjenta ze stykowymi soczewkami dopóki nie jest pewny, że da on sobie z nimi radę.

A teraz pytanie bardzo istotne: jaki jest ich koszt. Niestety wciąż bardzo wysoki, bo wynosi zarówno w Europie jak i w Ameryce od ośmiu do piętnastu razy więcej, niż koszt zwykłych szkła w dobrej oprawie. Ale w wielu wypadkach ten poważny wydatek jednak się opłaca, jak świadczy o tym rozpowszechnianie się szkła stykowych. Zresztą koszt samych soczewek wynosi tylko około 10% ich ceny, reszta to koszt pasowania i wizyt u optyka.

Ciąg dalszy ze str. 8

Premia syndykalna w handlu żywnościowym

— Podkreślamy, że premia nie będzie płacona za rok 1964 lecz za rok 1965.

Za wyjątkiem umów poszczególnych, które przewidują wypłatę za rok 1964, robotnicy i robotnice handlu żywnościowego nie otrzymają premii za rok 1964, jak to ma miejsce w przemyśle żywnościowym.

Wyrażamy zadowolenie, że z chwilą przyznania premii, wszelka dyskryminacja między przemysłem a handlem żywnościowym zostanie zlikwidowana.